

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

CZWARTEK, 5 PAŹDZIERNIKA 1950 ROKU

Nr 274

Sprawa Korei na Komisji Politycznej ONZ Minister Wyszyński zapowiada złożenie wniosku o pokojowym uregulowaniu konfliktu koreańskiego

NOWY JORK (PAP). — W poniedziałek w Komisji Politycznej Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych wznowiono dyskusję nad rezolucją 8 państw, mającą na celu przywrócenie się do tzw. „uregulowania” wojny w Korei, na warunkach, poddyktowanych przez interwencje amerykańskie.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący delegacji radzieckiej — Wyszyński, który zdemaskował jako umyślnie wypaczenie faktów oświadczenie delegata amerykańskiego Austina, który w dniu 30 września usiłował zrzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za wydarzenia w Korei.

Wyszyński oświadczył, że, jak to stwierdził Austin — wydarzenia w Korei są istotnie wyzwaniami, rzucanymi przez Zjednoczone Państwa, który jednak zbadać źródło tego wyzwania. Około źródłem tym jest odmowa wykonania przez Stany Zjednoczone porozumienia anglo-amerykańsko-radzieckiego z 1945 r., potwierdzonego przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych, a dotyczącego utworzenia zjednoczonej, niezależnej i demokratycznej Korei.

W ten sposób — powiedział Wyszyński — przedstawiciele USA już w latach 1946, 1947 i 1948 zademonstrowali kierunek polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

To właśnie było wyzwaniem rzucanym przez Stany Zjednoczone podstawowym zasadom porozumienia moskiewskiego.

Wyszyński wskazał na terror stosowany przez kilką Li Syn Mana wobec elementów demokratycznych podczas wyborów w Korei Południowej w 1950 r., a pogwałceniem wszystkich podstawowych zasad demokratycznych i oświadczył, że w warunkach panującego wówczas terrozu, wolne wybory były niemożliwe.

Wyszyński stwierdził, że Stany Zjednoczone udzieliły całkowitego poparcia faszyzmu koreańskiemu, kilką Li Syn Mana i oświadczył, że choć Komisja ONZ usiłowała „przedstawić w jasnych kolorach” sytuację w Korei Południowej, była jednak zmuszona przyznać, że kilką Li Syn Mana stosowała terror wobec wszelkiej opozycji i gwałciła podstawowe prawa demokratyczne.

Wyszyński oświadczył, że uścis i terror stosowane przez kilką Li Syn Mana wywołały obecną wojnę domową w Korei. Wskazał on na-

stępnie, że kilką lisymanowska uciekając naród w Korei Południowej przygotowywała jednocześnie agresję przeciwko północnym Koreańczykom. Odrzucając wszelkie próby pokojowego zjednoczenia Korei, kilką lisymanowska składała jawnie oświadczenia, podlegające do wojny i oznajmiała o swym zamiarze dokonania napaści na Koreę Północną. W toku tych przygotowań, kilką lisymanowska usiłowała przygotować również „front wewnętrzny” tłumiąc krwawo ruch partyzancki w Korei Południowej.

Wyszyński zacytował liczne oświadczenia i dokumenty, dowodzące, że kilką Li Syn Mana w myśl poleceń swych mocodawców amerykańskich prowadziła zakrojone na szeroką skalę i trwające ponad rok przygotowania do dokonania napaści na Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną.

Fakty te — powiedział Wyszyński — są dobrze znane, lecz jeden spośród nich wybiła się na pierwszy plan, a mianowicie: północni Koreańczycy znaleźli w archiwach kilką lisymanowskiej mapę strategii, na dającej pełny obraz planów agresji północnych Koreańczyków na Koreę Północną.

Po szczegółowym opisaniu tej mapy, Wyszyński oświadczył, że fakty te dowodzą kto jest rzeczywistym winowajcą i demontują w całej pełni oświadczenie Amerykanów o tym, że to Północna Korea rzekomo ponosi winę za „agresję”.

Stany Zjednoczone przedstawiły fałszywy obraz przebiegu wydarzeń i to wypaczenie faktów doprowadziło do tego, że różne organa ONZ pogwałciły Kartę. Należy koniecznie położyć kres tej ignorancji i po przejściu do faktów.

Nigdy dotychczas — oświadczył Wyszyński — określenie agresji nie było stosowane do wojny domowej. Zasady prawa międzynarodowego i praktyki międzynarodowej zakazują ingerencji z zewnątrz do wojny domowej. Mimo to niektóre de-

legacje chcą ignorować prawo międzynarodowe.

Wyszyński zaznaczył, że rozdziały 6 i 7 Karty Narodów Zjednoczonych nie zawierają nic co dawałoby jakiegokolwiek podstawy do uznania w drodze interpretacji — wojny domowej za agresję.

Zajścia w Korei powiedział Wyszyński — to wojna domowa, lecz ingerencja Stanów Zjednoczonych przekształca ten konflikt w wojnę zbrojną, z chwilą gdy USA (Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Bohaterski naród radziecki

deleguje swych najlepszych synów na II Wszczęziązkową Konferencję Obronców Pokoju

MOSKWA (PAP) — Na terenie całego Związku Radzieckiego odbywa się z niesłabnącą siłą masowa kampania wyboru delegatów na Wszczęziązkową Konferencję Obronców Pokoju.

Najlepszych swych przedstawicieli deleguje na Konferencję bohaterańska klasa robotnicza ZSRR, pełniąca od 3 miesięcy stachanowskie Warty Pokoju.

Robotnicy zakładów „Kalibr” powierzyli mandaty delegatów czołowym nowatorom produkcji — Mikołajowi Rosyjskiemu i Włodzimierzowi Utkinowi. Robotnicy zakładów im. Molotowa w Gorkim powierzyli mandat wybitnemu racjonalizatorowi — Szkulcowi. Młoda komсомolka, przodownicą pracy — Alinę Toporkową, wybrali na Konferencję robotni-

cy wielkich zakładów „Siewierochod” w Jarosławiu.

Masowa kampania wyborcza odbywa się w kołchozach, ośrodkach maszynowo-tractorowych i sowchozach. Wraz z masami pracującymi, delegatów na Wszczęziązkową Konferencję Obronców Pokoju wybierają radzieccy uczeni, artyści i literaci.

Na delegatów wybrano m. in.: artystkę — Jabłoczkę, artystów — Kiedrowa, Tarasowa, Stiepanowa i wybitnych filmowców — Pyriewa i Dowżenkę. Kompozytorzy stolicy radzieckiej powierzyli mandaty delegatów znakomitemu kompozytorowi — Szostakowiczowi, Chaczaturjanowi, Glijerowi, Dunajewskiemu, Muradeli i innym.

Kampania wyborcza delegatów na II Wszczęziązkową Konferencję Obronców Pokoju — trwa.

Delegacja polskich historyków marksizmu na przyjęciu w Ambasadzie RP w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Dnia 2 bm. charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie — Zambrowicz — wydał przyjęcie z okazji pobytu w Moskwie delegacji polskich historyków marksizmu z kierownikiem Wydziału Historii Partii przy KC PZPR — tow. Daniszewskim na czele.

Na przyjęcie przybyli najwybitniejsi historycy radzieccy, członkowie Akademii Nauk ZSRR Grekow, Udalcow, Tarle i Drużynin, prof. „Parsz-

niew, rektor Akademii Nauk Społecznych przy KC WKP(b) prof. Nadto-czew oraz wielu profesorów Akademii, rektor Wyższej Szkoły Partyjnej przy KC WKP(b) Mikronow, pracownicy Instytutu Słowiańszczyzny Akademii Nauk ZSRR oraz przedstawiciele radzieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych — Krasnikow i Buszujew

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Nieprzerwaną falą

napływają zobowiązania produkcyjne na cześć 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju

Do wszystkich fabryk, do wszystkich oddziałów dociera wezwanie huty „Pokoju”. Wszędzie na uroczystych zebraniach robotnicy podejmują czyn, zainicjowany przez hutników, przykładają swą ciężką do budowy potężnego gmachu Planu 6-letniego. Dają w ten sposób wyraz swym gorącym uczuciom dla Związku Radzieckiego, zrozumieniu ogromnej wagi i znaczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej, dzięki której naród polski dwukrotnie uzyskał niepodległość

o 7 dni wcześniej, niż zobowiązała się w Czynie 1-Majowym, tj. do 23 października.

ZPW im. Wiosny Ludów

Robotnicy ZPW im. Wiosny Ludów z wielkim entuzjazmem wzięli się do współzawodnictwa w celu uczczenia XXXIII rocznicy Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Oddział I tych zakładów wykona dodatkowo do 6. 11. 6 tys. metrów tkanin oraz 2.800 kg przędzy.

Oddział II uruchomi w październiku 12 dwójek kortowych. 11 tkaczy tego oddziału zobowiązało się podnieść wydajność od 1 do 2 proc.

Oddział III da 2.100 kg przędzy oraz 2.700 metrów tkanin ponad plan.

Oddział IV wykona dodatkowo 20.000 metrów tkanin. Majstrowa ce rowalni ob. Pietrzak zobowiązała się doszokolic cerowaczki nie wykonujące baz.

Pracownicy oddziału V wyprodukują dodatkowo 2.300 kg przędzy.

Palacz z oddziału VI ob. Chajt biorąc przykład z doświadczeń Lidii Korabielnikowej zobowiązał się zaoszczędzić 500 kg węgla dziennie. Oddział ten wykona dodatkowo 1.500 kg przędzy oraz 2.300 m tkanin.

Oddział VIII da 1.300 kg przędzy ponad plan.

Poza tym załoga im. Wiosny Ludów zobowiązała się upłynić zjed-

Powszechny Dom Towarowy

Również i pracownicy łódzkiego handlu uspołecznionego włączają się do narastającej z dnia na dzień fali zobowiązań, podejmowanych dla uczczenia 33 Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Na odbytym w poniedziałek uroczystym zebraniu załoga PDT podjęła zobowiązania, zapowiadające obniżenie kosztów handlowych i podniesienie sprawności obsługi klientów. W uchwalonej przez pracowników PDT rezolucji czytamy m. innymi:

„Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że każde nasze osiągnięcie na odcinku gospodarczym podnosi potęgę obronną naszej Ojczyzny i wzmocnia międzynarodowe siły obozu pokoju. Dlatego też, włączając się do tej olbrzymiej fali entuzjazmu, który ogarnął całą klasę robotniczą Łodzi i kraju, w odpowiedzi na apel huty „Pokoju” zobowiązujemy się oprócz podjętych już zobowiązań długofalowych obniżyć w ciągu października koszty handlowe

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Górnicy włączają się masowo do Czynu Październikowego deklarując przekroczenie nowych norm

KATOWICE (PAP) — W niedzielę w kopalniach górniczych, dokumentując swą radość z wprowadzenia nowego systemu norm i plac, występują z nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi i włączają się masowo do czynu dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Socjalistycznej i II Światowego Kongresu Pokoju.

W kopalni „EMINENCJA” kilkudziesięciu górników podjęło zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy i zadeklarowało przekroczenie nowych norm od 15 do 35 proc.

W kopalni im. J. STALINA 18 górniczych zespołów produkcyjnych, postanowiło dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju realizować swe zadania produkcyjne w 110 proc.

Górnicy kop. „SOŚNICA” już do godz. 10 rano w poniedziałek łożyli 160 zobowiązań, w których postanawiają wysoko przekroczyć nowe normy. M. in. rębacz chodnikowy, Józef Dobrowolski, zobowiązał się wykonać 200 proc. nowej normy.

Masowo również podejmują zobowiązania przekroczenia nowych norm górnicy kop. „KATOWICE”, gdzie już w godzinach rannych złożono 135 zobowiązań.

Czołowy górnik polski, rębacz chodnikowy — Wiktor Markiewka, postanowił dla uczczenia rocznicy wielkiej zwycięstwa październikowego zrealizować normę produkcyjną w 350 procentach.

Z wielu innych kopalni napływają meldunki o podjętych przez górników zobowiązaniach produkcyjnych dla uczczenia wielkiej rocznicy.

Komunikat

Dnia 5 października o godz 17 w świetlicy RSW „Prasa” przy ul. Zwirki 17 odbędzie się narada korespondentów „Głosu Robotniczego” z terenu Łodzi.

Porządek dzienny:
1. Informacje polityczne.
2. Omówienie nadesłanych korespondencji oraz nakreślenie planu pracy na mies. październik.
3. Dyskusja.

KOMUNIKAT

Dnia 8 października br. o godzinie 10, w sali „Melodram” w gmachu ORZZ w Łodzi, ul. Traugutta Nr 18, odbędzie się Wojewódzka Konferencja Obronców Pokoju

Wszyscy delegaci i zaproszeni goście są proszeni o punktualne przybycie.

Armia Ludowa walczy zaciekle z nacierającymi wojskami amerykańskimi

PEKIN (PAP). — We wtorkowym komunikacie wieczornym dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej podało, że jednostki Armii Ludowej prowadziły na wszystkich frontach zaciekle walki z nacierającymi nieprzyjaciółmi.

W rejonie Seulu jednostki Armii Ludowej powstrzymały ofensywę nieprzyjaciela, który usiłował przerwać linie obronne Armii Ludowej i zadać mu duże straty.

Dnia 2 października oddziały Armii Ludowej silnym kontratakami odrzuciły nieprzyjaciela, który usiłował rozwinąć natarcie na północ od Seulu. W walkach tych oddziały Armii Ludowej zniszczyły 5 czoł-

gów amerykańskich oraz wiele innego sprzętu wojennego.

NIE USTAJĄ BARBARZYŃSKIE NALOTY NA MIASTA KOREAŃSKIE
PEKIN (PAP). — Jak donoszą z Phenjan, lotnictwo amerykańskie w dalszym ciągu w barbarzyński sposób niszczy miasta Korei.

Ponad 30 bombowców dokonało barbarzyńskiego nalotu na miasto Hambyn, zrzucając ponad 600 bomb burzących i zapalających. Setki kobiet, dzieci i starców zginęło lub odniosło rany. Zburzone instytucje ekonomiczne, szkoły średnia oraz szkołę podstawową, jak również dziesiątki domów mieszkalnych.

Po doświadczeniach i naukę

Wycieczka 100 przodowników pracy z PGR-ów wyjechała do Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — 3 bm., w godzinach rannych wyjechała do Związku Radzieckiego 100-osobowa wycieczka robotników rolnych — przodowników pracy, która w czasie 4-tygodniowego pobytu w ZSRR zapozna się z osiągnięciami i doświadczeniami radzieckich Państwowych Gospodarstw Rolnych. Wycieczkę prowadzi wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych — Tkaczew.

Na Dworcu Gdańskim żegnali odjeżdżających m. in.: minister Rolnictwa i RR — ob. Dąb-Kociol i kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — tow. Pszczółkowski. W pożegnaniu wzięli również udział radca Ambasady Związku Radzieckiego — Żaklin.

Wśród uczestników wycieczki do Związku Radzieckiego znajdują się wybitni przodownicy pracy PGR, traktorzyści, brygadziści, chlewnicze, oborowi, dojarki, owczarze, kierownicy zespołów i inni, którzy swoją wydatną i twórczą pracą przyczyniają się do zagospodarowania swoich wzorowych, socjalistycznych gospodarstw rolnych. Pragną oni na uczyć się jeszcze lepiej gospodarować, jadać po wzory i naukę do samego jej źródła — do radzieckich Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Jedzie do Związku Radzieckiego ob. Jacakowa, była robotnica rolna, obecnie przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa, która chce się zapoznać ze zdobyciami socjalnymi radzieckich robotników rolnych. Jedzie z nią chlewnicze z-

spoju PGR — Koblarczyko z okręgu łódzkiego ob. Stanisław Korzeniowski, przodownik pracy, odznaczony orderem „Sztandar Pracy” II klasy, który wykonuje przeciętnie 305 procent normy. Prowadzona przez niego chlewnia stawiana jest innym za wzór racjonalnej hodowli.

Spośród innych uczestników wycieczki wyróżnia się energiczny kierownik zespołu PGR — Głosków z okręgu warszawskiego — ob. Maria Rak, robotnica rolna, odznaczająca się wybitnie zdolnościami organizacyjnymi. Wysłana na naukę do Centralnej Szkoły Administracji Rolnej w Elblągu była jedną z najlepszych słuchaczy tej szkoły i egzamin końcowy zdała z I lokatą.

W nagrodę za postępy w nauce Centralny Zarząd PGR awansował ją na kierownika zespołu.

Jadący z nią brygadziści polowy zespołu PGR — Kołaczkowo z okręgu poznańskiego — ob. Marcin Adamski zdobył tytuł przodownika pracy za sprawne i szybkie przeprowadzenie sprzętu zboża w czasie żniw.

W wycieczce do Związku Radzieckiego biorą udział słynni traktorzyści PGR — ob. Magdalena Figur, z okręgu PGR Gdańsk i Stefan Marczak z okręgu PGR — Opole, oboje odznaczony orderem „Sztandar Pracy”.

Inni jadący z nimi w jednej grupie robotnik rolny ob. Feliks Kaszkowiak z zespołu PGR Lublińskiego na Ziemi Lubuskiej jest brygadziście odczarni — przodownikiem pracy, który dzięki troskliwej pielęgnacji owiec uzyskuje przeciętnie ok. 5 kg wełny od jednej owcy.

Kaszkowiak posiada obecnie w swojej owczarni 473 owce.

— patrz str. 4

Nowy konkurs „Głosu” z nagrodami

LICZBY * 6 *

PLANU * 6 *

LETNIEGO

— patrz str. 4

ZPDz. im. Duracza

„Od dawna już nurtowała nasza załoga myśl o uczczeniu czynem 33 Rocznic Wielkiej Rewolucji Październikowej — pisze korespondent z ZPDz. im. Duracza, tow. Boruch.

Daliśmy temu wyraz na zebraniu, na którym spontanicznie podjęliśmy zobowiązania produkcyjne. Wiele pracownicze postanowiło zwiększyć o 25 proc. wykonanie swych baz akordowych. Pracownicy wykończą ni dadzą w bieżącym miesiącu 10 tysięcy sztuk konfekcji ponad plan.

Cała załoga postanowiła wykonać plan roczny ilościowy i wartościowy

Wrześniowy plan wydobywania węgla wykonany w 100 proc.

WARSZAWA (PAP). — We wrześniu br. przemysł węglowy wykonał plan wydobywania węgla w 100 proc. Przeciętne wydobywanie w dniu roboczym było o 17 tys. ton wyższe, niż we wrześniu ub. r., zaś wydajność pracy na dniówkę o 30 kg wyższa niż w sierpniu rb.

We wrześniu rb. najlepsze wyniki osiągnęły Zabrskie i Rybnickie Zakłady Przemysłu Węglowego.

Narody przygotowują się do Światowego Kongresu Pokoju

Na całym świecie, we wszystkich krajach trwają przygotowania do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wiadomości z wszystkich krajów, wskazują na olbrzymie znaczenie, jakie narody przywiązują do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Na pierwszy plan wybijają się przygotowania w Związku Radzieckim, gdzie pod apelem Sztokholmskim złożono ponad 115 milionów podpisów. Akcja pokojowa ludzi ra dzieckich nie ograniczyła się do składania podpisów. Każdy podpis poparty był zobowiązaniem produkcyjnym. Każdemu podpisowcy towarzyszyły tony węgla, metry tkanin, kwintale zboża wyprodukowane ponad plan.

16 października rozpocznie się w Moskwie II Wszechzwiązkowa Konferencja Obrońców Pokoju. W całym kraju odbywają się wybory delegatów na Konferencję. Zbiegają się one z historycznymi uroczynościami o budowie gigantycznych kanałów, elektrowni, zapór wodnych. Tworzący i pokojowy entuzjazm ludzi radzieckich, ich wola powstrzymania zbrodniczej ręki agresorów znajduje pełny wyraz na Konferencji.

Przygotowania do Światowego Kongresu Obrońców Pokoju są również w pełnym toku w Chinach Ludowych oraz w krajach demokracji ludowej. Dziś już pod apelem Sztokholmskim znalazły się podpisy 138 milionów Chińczyków. Chiński Komitet Obrońców Pokoju podał, że w najbliższym czasie cyfra ta wzrośnie do 200 milionów.

Polskie społeczeństwo przygotowuje się do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, podejmując liczne zobowiązania produkcyjne dla uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej oraz Kongresu. Widzi ono bowiem słuszenie związek między tymi oboma wydarzeniami. 33 lata temu powstała do życia w wyniku zwycięskiej rewolucji państwo, które od pierwszej chwili niezłomie i konsekwentnie prowadzi politykę utrwalania pokoju i współpracy między narodami. Dziś narody radzieckie kroczą w awangardzie ruchu w obronie pokoju, a imię Wielkiej STALINA nierozdzielnie związane jest z walką, jaką ludność pod jego przewodnictwem prowadzi o wytrącenie broni z ręki agresorom. Coraz większej siły nabierają

przygotowania do Kongresu w krajach kapitalistycznych. We Francji, gdzie pod apelem Sztokholmskim znalazło się ponad 15 milionów podpisów, trwa ostra walka ludu francuskiego przeciwko przygotowaniom wojennym, przeciwko zaprzęgnięciu Francji w rydwan agresywnej polityki USA.

W całym kraju odbywają się masowe zebrania, na których bojownicy o pokój omawiają zagadnienia związane z przygotowaniem do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, omawiają zagadnienie wzmocnienia walki przeciwko rządowi, który idąc na pasku amerykańskich imperialistów prowadzi politykę zgubną dla Francji.

Naród włoski donosi o 15 milionach zebranych podpisów, niemiecki o 20 milionach, co oznacza, że co trzeci Niemiec potępia użycie broni atomowej, potępia zbrodniarzy wojennych. Nawet tam, gdzie sroży się najokrutniejszy terror, jak np. w Grecji, Jugosławii czy Hiszpanii, frankistowskiej ruch w obronie pokoju rozwija się; w krajach tych nielegalnie zebrano już setki tysięcy podpisów.

5 milionów Japończyków, mimo terronu Mac Arthura podpisało Apel, 2,5 miliona obywateli amerykańskich, mimo groźby utraty pracy, procesu, więzienia wypowiedziało się przeciwko wojnie, za pokojem, za solidarnością z obozem pokoju.

Z Finlandii, z Kolumbii, z Australii, z Austrii, z Brazylii, z Portugalii, z Bursy donoszą o wiecach, konferencjach, kongresach obrońców pokoju, na których miliony uczciwych ludzi wypowiedziały się przeciwko amerykańskiemu agresorowi, za jak najenergiczniejszym przeciwstawianiem się zbrodniczym planom amerykańskich głosieli wojny atomowej. We wszystkich krajach akcja zbierania podpisów i przygotowania do Światowego Kongresu Pokoju przebiega pod hasłem: „Ręce precz od Korei!”, przy masowym potępieniu amerykańskich agresorów.

Partie komunistyczne i robotnicze oraz organizacje związkowe, wchodzące w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych, wydanie pomagają obrońcom pokoju w przygotowaniach do II Kongresu, pomagają im w wypracowaniu nowych zadań, jakie nakładają na nich wypadki na świecie.

Zgodnie z uchwałami praskimi bojownicy o pokój domagają się redukcji wszelkich zbrojeń, żądają za kazania wszelkich form propagandy wojennej.

Podpalacze świata, którzy początkowo w swojej propagandzie starali się świadomie umniejszyć znaczenie ruchu w obronie pokoju, dziś zdają sobie doskonale sprawę, że ten zorganizowany, ogólnosiątkowy

ruch kępuje im ręce. I dlatego bojownicy o pokój są w krajach kapitalistycznych przedmiotem wścieklej nagonki. Celują w tym pracownicy przywódcy socjaldemokracji: Moch, Bevin, Deakin, Saragat, Spaak, Schumacher — nazwiska tych ludzi są ściśle związane z przygotowaniem do wojny imperialistycznej. Ich podpisy znajdują się pod decyzją wzmocnienia Wehrmachtu, pod uchwałami o tworzeniu faszystowskich bojówek, obozów koncentracyjnych dla demokratów, o aresztowaniu i wysiedlaniu obrońców pokoju.

Labourzyści bonzowie niejednokrotnie dawali wyraz swej niechęci do ruchu obrońców pokoju. I dlatego decyzja labourzystowskiego rządu Wielkiej Brytanii, odmawiającego wiz wjazdowych członkom Komitetu Organizacyjnego Kongresu, mającego odbyć się na terenie Wielkiej Brytanii, nikogo nie zaskoczyła. Obrońcy pokoju zrozumieli ją jako dowód strachu przed ich potężnym ruchem, jako dowód zupełnego podporządkowania się rządu brytyjskiego dyktatowi amerykańskiego Departamentu Stanu.

Ludzą się labourzyści wykonalności amerykańskich dyktatów, sądząc, że są w stanie przy pomocy szklanek wizowych, zahamować dalszy rozwój ruchu w obronie pokoju. Ruch ten, wyrastający z najniższego dążenia ludzkości, jest dostatecznie silny, by przełamać wszelkie przeszkody na drodze swego rozwoju, na drodze wykonania swego historycznego zadania — niedopuszczenia do nowej wojny.

Sprawa Korei na Komisji Politycznej ONZ

Dalszy ciąg ze str. 1-ej). wtrącił się przemocą, by dopomóc reakcyonistom cenionym przez imperialistów amerykańskich.

Wyszyński wskazał dalej, że uchwały Rady Bezpieczeństwa z 25 i 27 czerwca, oraz z 27 lipca, powzięte z wyraźnym pogwałceniem postanowień Karty Narodów Zjednoczonych były po prostu próbami zastąpienia parawanem ONZ haniebnej interwencji Stanów Zjednoczonych w Korei. Po to, by przeprowadzić ten manewr, Stany Zjednoczone wwały nacisk na zależne od nich pod względem gospodarczym kraje, oświadczaając, że jeśli kraje te nie poprą bezprawnej decyzji „Narodów Zjednoczonych” w sprawie Korei, to przestaną otrzymywać fundusze i dostawy przewidziane w planie Marshalla.

Wyszyński dodał, że rezolucja 8 państw przedstawiona Komisji Politycznej do rozpatrzenia gwałci wyraźnie Kartę Narodów Zjednoczonych i zmierza do zamaskowania bezprawnej interwencji USA w Korei oraz do usprawiedliwienia dalszej okupacji Korei przez wojska amerykańskie.

W konkluzji Wyszyński stwierdził, że delegacja radziecka będzie głosowała przeciwko rezolucji 8 państw, będącej absolutnie nie do przyjęcia. Delegacja radziecka przedstawi własną rezolucję, — może być łącznie z innymi delegacjami.

Wyszyński dodał, że delegacja radziecka przedstawi także rezolucję, proponującą, by Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych zaleciło położenie kresu naruszeniom Konwencji Haskiej znajdującym swój wyraz w okrutnym bombardowaniu otwartych miast.

Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka będzie się domagała rozwiązania Koreańskiej Komisji ONZ ponieważ Komisja ta nie wykonała swych obowiązków i pogwałciła Kartę Narodów Zjednoczonych.

W czasie narady zabrali również głos, naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłu Dzierzawskiego im. Wojska Polskiego w Łodzi — Michał Malczyński stwierdzając, że w przemyśle dzielnickim można wpaść w pułapkę oszczędności. We zwał on wszystkich dzierżawców, do podjęcia apelu Korabielnikowej w swoich fabrykach.

W czasie narady zabrali również głos, naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłu Dzierzawskiego im. Wojska Polskiego w Łodzi — Michał Malczyński stwierdzając, że w przemyśle dzielnickim można wpaść w pułapkę oszczędności. We zwał on wszystkich dzierżawców, do podjęcia apelu Korabielnikowej w swoich fabrykach.

Protest komitetu organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju przeciwko dyskryminacyjnym zarządzeniom W. Brytanii

PRAGA (PAP). — Komitet organizacyjny II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w wydanym komunikacie protestuje przeciwko decyzji władz brytyjskich, zabraniającej sekretarzowi generalnemu Starego Komitetu Obrońców Pokoju Jean Laffittowi oraz członkom komitetu organizacyjnego II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju wstępu na terytorium Wielkiej Brytanii.

Komitet organizacyjny przyjął do wiadomości fakt wymiany listów między przedstawicielami angielskiego ruchu pokoju a premierem Atlee, który zmuszony był oświadczyć na piśmie, iż w jego kraju nie

istnieje „żadna siła mogąca zabronić odbycia Kongresu”. Komitet organizacyjny podkreśla wspaniałe przygotowanie do II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju na całym świecie.

Komitet postanowił kontynuować wysiłki w kierunku pokonania wszelkich trudności, jakie mogłyby wyniknąć z organizowaniem II Światowego Kongresu w Wielkiej Brytanii w wyznaczonym terminie.

Komitet organizacyjny apeluje do wszystkich przyjaźni o pokój na całym świecie, aby przeciwstawili się mniejszości, usiłującej wykorzystać napiętą sytuację międzynarodową do celu stłumienia głosu narodów, występujących przeciwko wojnie.

Napływają zobowiązania produkcyjne

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej) z 6,28 do 5,5 proc. Utworzonych zostanie również 10 brigad wzorowej obsługi klientów. Zobowiązujemy się wznieść naszą pracę na terenie koła TPPR.

Miejski Handel Detaliczny

Z wielkim entuzjazmem podejmowała załoga MHD (Artykuły Przemysłowe) zobowiązania dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji. Postanowiono przyspieszyć o 27 proc. cykl obrotu towarowego (w porównaniu z sierpniem) upłynniają w ten sposób do końca roku rezerwy towarowe na ogólną sumę 585 mln. zł. Oprócz tego przez wprawdzenie jak najdalej idących oszczędności, zarówno w biurach, jak i na terenie poszczególnych sklepów, zaoszczędzi się w IV kwartale 101 mln. złotych. Postanowiono również

zmniejszyć ilość pracowników nieoperacyjnych tak, aby ich stosunek do sprzedawców wynosił 1 do 1. Odszedł inwestycji zobowiązujemy się wykonać roczny plan sieci do dnia 15 października, a do 15 grudnia podwyższyć ogólną ilość sklepów do 310. Do dnia 15 listopada br. oddane zostaną do użytku sklepy hali targowej.

Rada zakładowa MHD postanowiła otworzyć przedszkole dla 200 dzieci i żłobek dla 50 oraz wspólnie z Ligą Kobiet i ZMP zorganizuje świetlicę dla pracowników MHD.

Poza wymienionymi już zobowiązaniami, podjętych zostało wiele indywidualnych przez poszczególne sklepy miejskiego handlu. Ich pełna realizacja przysporzy naszej gospodarce narodowej nowe wielomilionowe sumy oszczędności, przyczyni się do usprawnienia techniki handlu i polepszenia zaopatrzenia świata pracy.

Reakcyjny rząd odrzucił słuszne żądania robotników. Klasa robotnicza Austrii przystąpiła do zapowiadzanego strajku powszechnego

WIEDEŃ (PAP). — Rząd austriacki odrzucił postulaty wysunięte przez ogólnoaustriacką konferencję członków rad zakładowych w sprawie uchylecia karyzującego robotników układu cen i plac, lub też znaczącej podwyżki plac i wprowadzenia ustawowej kontroli cen. W

związku z tym, zgodnie z zapowiedzią konferencji, na terenie całej Austrii rozpoczął się wczoraj strajk powszechny.

Z całej Austrii bez przerwy napływają wiadomości, świadczące, iż robotnicy solidaryzują się z uchwałami ogólnoaustriackiej konferencji rad zakładowych. W wielu miastach doszło do demonstracji robotniczych. Jest rzeczą charakterystyczną, że na wet aktywności Partii Socjalistycznej, mimo niesłychanego nacisku prawniczo kierownictwa partii, zmuszeni są, wobec zdecydowanej postawy robotników, do odrzucenia układu cen i plac.

Tak np. układ ten został odrzucony przez konferencję socjalistyczną na jej sesji wiedeńskiej, w której udział wzięli przedstawiciele okręgu Linz i Urfahr, przez konferencję młodzieżowej organizacji Partii Socjalistycznej w Dolnej Austrii itd.

Sytuacja w całym kraju jest napięta. Do spotęgowania napięcia przyczynił się rząd austriacki, który zagroził użyciem siły przeciwko robotnikom, walczącym o swe żywotne interesy oraz zwrócił się do dowódcy wojsk amerykańskich z prośbą o użycie amerykańskiej policji wojskowej przeciwko demonstrującym robotnikom. Wywołało to powszechne oburzenie w całym kraju.

„Oesterreichische Volksstimme” wyzywa rząd austriacki, by ustąpił wobec słusznych żądań robotniczych i by nie przekładał swego prestiżu nad zdrowy rozsądek. Jeśli rząd nie wyjdzie ze swego zaślepienia — pisze dziennik — to będzie

na tym, że robotnicy kontrolują jeden drugiego, sprawdzają jak wykonana jest produkcja poszczególnych operacji i czy nie ma braków.

Drugim ważnym warunkiem, bez którego nie można mówić o kompleksowej oszczędności, są wysokie kwalifikacje naszych robotników. Opanowali oni produkującą technikę w kółkach technicznych, w szkołach stachanowskich i znają cały proces fabrycznej produkcji obuwia.

Socjalistyczne budownictwo — wielka idea Lenina-Stalina wyzwała w ludziach radzieckich wciąż nowe twórcze siły — oświadczyła dalej Korabielnikowa — Pracujemy dla siebie, dla swego, socjalistycznego państwa — a nie dla kapitalistów. Dlatego człowiek radziecki stara się

pomnożyć bogactwo i kulturę swojej ukochanej ojczyzny.”

W czasie narady zabrali również głos, naczelny dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłu Dzierzawskiego im. Wojska Polskiego w Łodzi — Michał Malczyński stwierdzając, że w przemyśle dzielnickim można wpaść w pułapkę oszczędności. We zwał on wszystkich dzierżawców, do podjęcia apelu Korabielnikowej w swoich fabrykach.

Prasa radziecka o warszawskiej konferencji obrońców pokoju

MOSKWA (PAP). — Dziennik „Izwestia” zamieścił informacje TASS z Warszawy o konferencji obrońców pokoju, która odbyła się przed paru dniami w stolicy.

Dziennik podkreśla, że konferencja warszawska zamianowała się do społeczeństwa stolicy Polski Ludowej w walce o pokój.

Konferencja przekształciła się w manifestację wdzięczności i miłości ludności Warszawy do Związku Radzieckiego — ości pokoju na całym świecie i do Chorożego pokoju — Generalissimusa Stalina.

Inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej (SINOT)

Aula Politechniki Łódzkiej przy ul. Gdańskiej zapelniała się wczoraj po brzegi słuchaczami Łódzkiej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej (SINOT). Pięknie udekorowana czerwonymi flagami oraz portretami auli nie może wprost pomieścić wszystkich słuchaczy oraz zaproszonych gości, którzy przybyli tutaj na inaugurację roku akademickiego.

Na salę przybyli sekretarz KE PZPR tow. Marian Kulski, rektor Politechniki Łódzkiej prof. dr Os-

man Achmatowicz, prezes Naczelnej Organizacji Technicznej inż. Jarzbiński, przewodniczący pracy i racjonalizatorzy.

Rektor Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej — prof. Hecht dokonuje uroczystego otwarcia nowego roku akademickiego, po czym głos zabiera sekretarz KE PZPR tow. Kulski, który w przemówieniu swym oświadczył m. in.:

„Otwarcie nowej Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej NOT jest wielkim osiągnięciem klasy robotniczej. Szkoła ta ma dostarczyć krajowi na szemu nowych wykwalifikowanych inżynierów i techników, dla realizacji naszego Planu 6-letniego. Wierzymy, że słuchacze tej nowej uczelni sprostatą zadaniom jakie nakłada na nich Partia i Rząd.”

Długimi i niemiłkami brawami przywitani słuchacze przemówienie przewodnika pracy z ZWAT — tow. Nawrockiego.

Następnie głos zabiera rektor tow. Hecht. — Waszym zadaniem — powiedział rektor — jest uczyć się pilnie, aby dostarczyć naszemu przemysłowi nowych inżynierów i techników dla szybkiej realizacji gigantycznego Planu 6-letniego. W pracy i nauce korzystać będziecie szeroko z osiągnięć wspaniałej nauki radzieckiej.

W imieniu słuchaczy Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej głos zabiera sekretarz ob. Kazanecki, który mówi o wielkich i pięknych zadaniach stojących przed studentami

uczelniami. — W swej pracy i nauce będziemy zawsze wzorować się na naszych towarzyszach — komсомolcach — kończy swe przemówienie ob. Kazanecki.

Na zakończenie zebrania uchwalili rezolucję, w której m. in. czytamy: „Opierając się na przodującej nauce radzieckiej — będziemy przyswajając sobie socjalistyczne metody pracy, będziemy pomagać naszym przodownikom i racjonalizatorom w ustalaniu i kontrolowaniu nowych norm technicznych, od których zależne jest uzyskanie coraz to wyższych wyników pracy a tym samym przyspieszenie realizacji Planu 6-letniego, planu zbudowania podstaw socjalizmu w Polsce”.

Odsłupiewaniem „Miedzynarodówki” zakończyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej w Łodzi.

Proces „Świadków Jehowy” w Berlinie

BERLIN (PAP). — We wtorek przed sądem Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Berlinie rozpoczął się proces przeciwko grupie szpiegów i agentów wywiadu amerykańskiego, uprawiających swa kreacja działalność w szeregach amerykańskiej sekty religijnej pod nazwą „Świadkowie Jehowy”.

Jak wynika z odczytanego aktu oskarżenia, podsądni w ramach szcze gółowo opracowanego planu i pod przykrywką działalności religijnej uprawiali zakrojone na szeroką skalę szpiegostwo polityczne i gospodarcze, zbierając m. in. dane, dotyczące ilości i rozmieszczenia lotników w NRD, policji ludowej, wielkich zakładów przemysłowych itp. Za działalność swą byli sownie opłacani.

Przestrzegajmy zasad higieny Chorych na choroby zakaźne trzeba niezwłocznie izolować

Okres jesienny sprzyja zazwyczaj szerzeniu się chorób zakaźnych, co związane jest — m. in. ze spożywaniem surowych owoców itd. Zjawisko to występuje również w roku bieżącym i kilka dni temu zanotowano w Zgierzu wypadki zachorowań na dur brzuszny.

W dniu wczorajszym stwierdzono również wypadki zachorowań w Ło dzi.

Wprawdzie choroba przebiega w sposób łagodny, ale mimo to konieczna jest świadoma i społeczna postawa społeczeństwa, aby zapobiec niebezpieczeństwu szerzenia się choroby i ułatwić władzom sanitarnym ich pracę w dążeniu do izolowania chorych od zdrowego otoczenia i za bezpieczeństwa osób zdrowych przed infekcją.

Jak wiadomo, zatajenie choroby zakaźnej i próba leczenia jej w domu naraża wszystkich domowników na niebezpieczeństwo zarażenia się i sprzyja szerzeniu się jej, a poza tym naraża chorego na komplikacje.

Dlatego jest rzeczą konieczną, aże by każdy świadomy obywatel w wypadku uzasadniającym jakiegokolwiek podejrzenia zachorowania na tyfus, zawiadomił władze sanitarne, które chronią zdrowie otoczenia przed niebezpieczeństwem zarażenia zapewnianym jednocześnie osobie chorej troskliwą, a zarazem fachową opieką szpitalną.

Przy sposobności przypominamy, że zachowywanie elementarne zasady higieny uniemożliwiają szerzenie się duru. Należy więc możliwie najczęściej myć ręce, MLEKIE i wodę należąć tylko w stanie przegotowanym; owoce należy przed spożyciem starannie myć przegotowaną

Doroczna konferencja Labour Party rozpoczyna się w Margate

LONDYN (PAP). — W Margate rozpoczęła się doroczna konferencja Labour Party, w której bierze udział przeszło 1.500 delegatów, reprezentujących 5,7 milionów członków partii.

Z tej liczby około 5 milionów przypada na członków partii labourzystowskiej, zrzeszonych w związkach zawodowych. W ten sposób obecnie, podobnie jak na ubiegłych konferencjach, mandaty wielkich związków zawodowych będą miały decydujące znaczenie w czasie głosowania.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Labour Party Watson w przemówieniu inauguracyjnym usiłował przekonać delegatów o konieczności aprobowania kredytów wojennych w wysokości 3.600 milionów funtów szterlingów.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 0 — Straż Pożarna
- 6 — Komenda „Służby Polsce“
- 23 — PZPB
- 66 — Komisariat M.O.
- 63 — Prezydium MRN
- 91 — Dworzec Kolejowy
- 112 — PCK
- 143 — Zarząd Miejski ZMP
- 213 — Telegraf
- 215 — Pogotowie PCK

KINA:

Kino „Polonia“ w Pabianicach wyświetla film produkcji niemieckiej pt. „Cztery pokolenia“.

Kino ROBOTNIK — przedstawienie związane z powodu remontu kina.

Redakcja „Głosu Pabianic“ — Armii Czerwonej 19, obok PPK „Ruch“.

Tel. redakcji Nr 315. Redakcja czynna codziennie w godzinach od 9 do 11. oprócz środy.

Sprawy administracji i kolportażu zajmuje się nadal rozdzielnia PPK „Ruch“, ul. Armii Czerwonej 19, tel. Nr 287.



Sklep Nr 85 pozbawiony jest światła

Wczoraj otrzymaliśmy od jednej z naszych czytelniczek ob. H. M. list, w którym zwraca ona uwagę na brak światła w sklepie masarskim Nr 85 PSS „Spółem“ przy ul. Partyzanckiej 29. Brak światła w sklepie powoduje, że sprzedawczynie odważa mięso i wędliny przy

Zbliżyliśmy załogę do planów produkcyjnych

Miesięczne plany produkcji omawia się na naradach wytwórczych i każdy robotnik zna, albo powinien znać plan produkcji swej fabryki, aby mógł go świadomie wykonywać i walczyć o jego przekroczenie.

Kierownictwo Zakładu L-15 postawiło sobie za cel doprowadzenie planów przemysłowych do bezpośredniego wykonawcy. Myśl przewodnią była następująca: poza ogólną orientacją w całym planie produkcyjnym fabryki, najbardziej dostępnym i zrozumiałym dla szeregowego robotnika będzie ten odcinek planu, który on, względnie jego zespół bezpośrednio wykonuje. Zadanie to nie było łatwe i wymagało dużych przygotowań.

Kierownictwo, rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna jeszcze w kwietniu ubiegłego roku rozpoczęły pierwsze przygotowania w tym kierunku. Ponieważ nie było żadnych wzorów, ani precedensów, praca była trudna. Już w maju 1949 roku powstały zespoły produkcyjne, co stworzyło podstawę dla podziału ogólnego planu produkcyjnego na plany zespołowe. Przez cały rok 1949 odbywały się miesięczne narady kierowników wszystkich zespołów produkcyjnych, na których omawiano wyniki pracy zespołów i dyskutowano sprawę planów zespołowych.

Z miesiąca na miesiąc korygowano plany zespołowe, doprowadzając je do jak najprostszego i jak najbardziej realistycznego ujęcia. W oparciu o wyniki zespołów produkcyjnych sporządzono plan produkcyjny na rok 1950, na pierwszy rok Planu 6-letniego. Był on wprawdzie lepiej opracowany, aniżeli wszystkie dotychczasowe plany, ale mimo to nie spełniał jeszcze wszystkich zadań. Dopiero przy opracowywaniu planu technicznego i produkcyjnego na rok 1951, udało się zagadnienie lepiej rozwiązać.

Obecnie każdy miesięczny plan produkcji rozkłada się na wszystkie zespoły produkcyjne w ten sposób, że plany wszystkich zespołów razem ujęte dają ogólny plan produkcji całej fabryki. Zespół produkcyjny otrzymuje swój plan miesięczny na piśmie, przy czym plan obejmuje szereg różnych cyfr w takim ujęciu, aby był jak najbardziej zrozumiały. Zespołowy plan miesięczny określa ilość produktów do wykonania w danym miesiącu i w każdym dniu miesiąca, podaje, ile ludzi będzie zatrudnionych w tym celu dla wykonania tego planu, jaka ma być wydajność dzienna i godzinowa i wreszcie, podaje dla porównania, jaki był procent braków w ostatnich trzech miesiącach.

Co daje miesięczny plan zespołowy?

Przed wszystkim jest on jakimś planem pracy, bo dotąd żadnego planu nie było. Nie było zresztą i zespołów, a wykonywanie miesięcznych planów produkcyjnych odbywało się zrywalnie. Obecnie plan zespołowy zmusza do ujawnienia rezerw i prowadzi do systematycznej, codziennej walki o wykonanie i przekroczenie planu. Miarą tej walki są codzienne raporty, które zespół przed

stawia kierownictwu fabryki zaraz po zakończeniu dziennego zadania. Obrazem zaś walki są wykresy umieszczone przy każdym zespole, wykazujące przebieg pracy od początku miesiąca. Gdyby nawet plan zespołu nie był wyciągniętą częścią ogólnego planu produkcji fabryki to i tak spełniłby poważne zadanie tym bardziej, że jest przez wszystkich pracowników zespołu produkcyjnego traktowany z całą powagą i zainteresowaniem. Aby bardziej jeszcze wzmocnić znaczenie wykonania planów zespołowych, wyniki ich ujęto na podstawie dla obliczenia współzawodnictwa zespołowego.

Plany zespołowe są częścią ogólnego planu produkcyjnego fabryki i każdy robotnik o tym wie. I dalej wie jeszcze, że jeżeli jego zespół planu nie wykona, to odbije się to automatycznie na wykonaniu planu produkcyjnego całej fabryki. A jeżeli zespół plan przekroczy, to i ogólny plan będzie przekroczony, właśnie dzięki temu zespołowi. W ten sposób każdy zespół staje się świadomym współwykonawcą planów produkcyjnych całej fabryki.

Nie od razu załoga zrozumiała sens i znaczenie zespołów i nie od

razu kierownictwo zakładu znalazło właściwe wyjście z każdej skomplikowanej sytuacji. I dzisiaj jeszcze spotykamy się z formalistycznym podejściem — nawet obojętnością u niektórych jednostek i z nieopanowanymi przez kierownictwo pewnymi trudnościami. Ale najtrudniejsze mamy już poza sobą.

Są tacy przodownicy zespołów, jak np. ob. Woźniak (zespół 28), albo ob. Łuczakowa (zespół 30 a), nie mówiąc już o wielu innych, którzy są naprawdę gospodarzami na swoim odcinku. W rozmowie z nimi i z pracownikami ich zespołów i wielu innych widzi się, jak głęboko już zakorzeniły się plany zespołowe i jak wielkie jest zainteresowanie nimi ze strony załogi.

Widać też, jak pracownicy obserwują na wykresach zespołowych wyniki swej pracy i jak żywo je omawiają i porównują z wynikami innych zespołów. Na każdym kroku wyczuwa się walkę o wykonanie planu zespołowego, a więc tym samym i planu produkcyjnego całej fabryki.

Inż. Maksymilian Reich
Dyrektor Zakładów L-15

Wykonaliśmy plan z nadwyżką

Załoga Mechanicznej Cegielni „Ksawerów“ wykonała we wrześniu plan produkcyjny w wypale w 115,9 procentach oraz półfabrykatak — 136,2. Sukcesy produkcyjne uzyskane we wrześniu załoga Cegielni Mechanicznej zawdzięcza w znacznej mierze przedterminowej realizacji podjętych zobowiązań.

Bielnik Oddziału 28 Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego miesięczny plan produkcyjny za miesiąc wrzesień wykonał w 100,2 proc. Poważną przeszkodą w przedterminowym wykonaniu planu była awaria rozszerzarki ramowej, co wpłynęło na obniżenie miesięcznej produkcji o 6 procent.

Załoga Pabianickiej Fabryki Papieru wykonała miesięczny plan produkcyjny we wrześniu w 105,8 proc. Do przekroczenia planu wydatnie przyczyniła się realizacja podjętych z okazji I Polskiego Kongresu Pokoju zobowiązań mówiących o zlikwidowaniu zbędnych godzin nadliczbowych oraz postojów.

Uczniowie Państwowego Liceum Mechanicznego w Pabianicach wykonali podjęte dla uczczenia 33 Rocznic Rewolucji Październikowej zobowiązania w 150 procentach. W dniu 1 października wspólnie z rodzicami i nauczycielami Liceum przeprowadzono 6 godzin przy budowie szkoły. Dzięki pomocy uczniów, nauczycieli i rodziców, II piętro budynku zostanie w krótkim czasie oddane do użytku. W pracy wyróżnili się uczniowie klas III-a, III-b, I-f i innych. Największe uznanie należy się jednak uczniom I klasy, którzy w tym roku przemiechali do Pabianic z Białegostoku.

Zebrania studentów prawa

Zrzeszenie Studentów Polskich, Komitet Uczelniany Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamia, że w dniu 6 października 1950 r. odbędą się nast. zebrania: o godz. 17 — I rok zebrania informacyjne o studiach i w sprawie wprowadzenia socjalistycznej dyscypliny pracy studentów. Na zebraniu tym nastąpi podział na grupy nauczania; o godz. 18 — II rok, zebranie w sprawie sesji egzaminacyjnej i wprowadzenia socjalistycznej dyscypliny pracy studentów; o godz. 19 — III, IV i absolwenci — zebranie w sprawie sesji egzaminacyjnej. Zebrania odbędą się przy ul. Kopernika 55 (w auli) sala Nr. 1.

Uwaga, słuchacze Wszelchnicy Radiowej!

Wszyscy słuchacze Wszelchnicy Radiowej, pragnący zdać egzaminy końcowe z wykładów I i II roku oraz uzyskać świadectwa zakończenia Wszelchnicy Radiowej, winni się zgłosić do kierownika świetlicy Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego przy ul. M. Żymierskiego 2. Kierownik świetlicy PZPB przyjmuje zapisy i udziela informacji codziennie w godzinach od 18 do 22.

Metalowcy szkolą nowe kadry związkowe

Zarząd Okręgowy Zw. Zaw. Metalowców w Łodzi przystąpił do szkolenia nowych kadr kierowniczych aktywów związkowych. Kandydaci na kursy szkoleniowe rekrutują się spośród produkcyjnych w pracy społecznej i zawodowej robotników.

Zw. Zaw. Metalowców w okręgu łódzkim szkoli poza tym na specjalnych kursach 14 społecznych inspektorów pracy i 9 kierowników świetlic. Uczestnicy tych kursów również rekrutują się w przeważającej części spośród zdolnych robotników.

Ponad 17 tysięcy dzieci — w przedszkolach woj. łódzkiego

Według dotychczasowych obliczeń do 422 przedszkoli województwa łódzkiego przyjętych zostało w bieżącym roku szkolnym 17.160 dzieci robotników fabrycznych i rolnych, inteligencji pracującej oraz mało i średniorolnych chłopów.

Plan 6-letni stawia przed PCK poważne zadania

Zakończeniem kampanii wyborczej do władz PCK na terenie Pabianic, był I Oddziałowy Zjazd Delegatów Kół PCK.

Dnia 1 października r. w sali teatralnej Pabianickich ZPB odbyły się obrady delegatów kół PCK z terenu Pabianic. Obrady zajął pełnomocnik oddziału tow. Władysław Liwoch. Ob. Jarząbek w wygłoszonym referacie zapoznał zebranych z rolą i zadaniami kół PCK w realizacji Planu 6-letniego. Głównym zadaniem kół PCK — będzie podniesienie stanu sanitarnego miast i wsi oraz zaspokojenie szerokiego społeczeństwa z podstawowymi zasadami higieny.

Po referacie ob. Jarząbka głos zabrała przedstawicielka Zarządu Głównego PCK ob. Andrzejewska, szeroko omawiając zagadnienie — umosowienia PCK i rozbudowy szkolenia fachowego.

W ożywionej dyskusji wielu delegatów wskazywało na bolączki i niedociągnięcia w pracy kół PCK. Z wypowiedzi dy-

skutantów wynika, że główną przyczyną niedociągnięć w pracach kół PCK jest brak odpowiednich kadr instruktorskich. Na terenie Pabianic i okolicznych wsi pracuje 45 kół młodzieżowych oraz 26 kół przy zakładach pracy i instytucjach. Pabianicki Oddział PCK liczy już 3.655 członków. Na kursach ratowniczo-sanitarnych przeszkolono 130 ratowników, którzy są w stanie udzielić pierwszej pomocy współtowarzyszom pracy.

Na zjeździe wysunięto szereg postulatów, które stały się planem pracy dla Pabianickiego Oddziału PCK. Naczelnym zadaniem Oddziału jest umosowanie organizacji oraz szkolenie nowych kadr instruktorów. Po złożeniu zobowiązań przez poszczególne kół PCK, przystą-

piono do wyboru nowego zarządu. W wyniku wyborów do Zarządu Oddziału weszli: przewodniczący tow. Józefa Tysiakowa, zastępca przewodniczącego ob. Stanisław Butajło, sekretarz ob. Bogdan Agata, skarbnik ob. Hipolit Śmiłkowski. Członkami komisji rewizyjnej zostali: ob. ob. dr. Feliks Olejki, Józef Malinowski i ob. Jagusiak.

Po wyborze zarządu i komisji rewizyjnej przystąpiono do wyboru delegatów na Okręgowy Zjazd PCK, po czym zebrani podjęli rezolucję, wyrażającą solidarność z międzynarodowym obozem obrońców pokoju oraz postanawiającą przyczynić się do przedterminowej realizacji Planu 6-letniego przez wykonanie uchwalonych na Zjeździe postulatów.

Korespondenci piszą

W Łopatkach powstała spółdzielnia produkcyjna

Jedną z najczęściej odwiedzanych przez ekipy robotnicze Pabianickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego wsi, są Łopatki. W ubiegłym miesiącu w Łopatkach zorganizowana została spółdzielnia produkcyjna, do której przystąpiła większość mieszkańców tej wsi. Zorganizowanie spółdzielni produkcyjnej w Łopatkach jest poważnym sukcesem, jeśli wziąć pod uwagę, że w gminie Buczczek przeważają nadal kulacy, którzy prowadzą swą wrogą robotę. W Łopatkach istnieje aktywna podstawowa organizacja partyjna, pracuje tu również niedawno zorganizowane kóło ZMP, które wspólnie z or-

ganizacją partyjną i ekipami robotniczymi z PZPB prowadzi na szeroką skalę zakrojoną akcję uświadamiającą wśród chłopów, której wynikiem było założenie spółdzielni.

Spółdzielnia produkcyjna w Łopatkach przejawia dużą żywotność mimo napotykaną jeszcze trudność, ści jak brak odpowiednich maszyn, inwentarza itd. Nowopowstała w Łopatkach spółdzielnia produkcyjna Komitet Powiatowy Partii oraz Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska“ winny otoczyć należytą opieką.

I. Górny
Pabianickie ZPB.

Właściwe obliczanie dniówki obrachunkowej decyduje o sprawnej pracy gospodarki zespołowej

Jedną z trudności na jaką napotykają księgowi spółdzielni produkcyjnych, jest sprawa obrachunku za przeprowadzone dniówki obrachunkowe.

Poniżej zamieszczamy wypowiedź w tej sprawie radzieckiego księgowo I. JURKOWA z kolchozu IMIENIA PIERWSZEGO MAJA.

Kolchoz nasz jest wielkim gospodarstwem, obejmującym różnorodne dziedziny produkcji rolnej.

W myśl statutu kierownik brygady — podstawowej jednostki produkcyjnej kolchozu — powinien prowadzić ścisłą ewidencję pracy członków brygady i wpisywać do ich księżeczek ilość przepracowanych dniówek obrachunkowych według ustanowionych w kolchozie norm.

Ponadto codziennie pod koniec dnia roboczego, kierownik brygady wypełnia specjalny formularz, wpisując do niego rozmiary wykonanej przez każdego kolchoźnika pracy. Tak np. przy bronowaniu obowiązującej normy dziennej 4 ha, za którą za licza się półtorę dniówki obrachunkowej.

Jeżeli w ciągu tygodnia kolchoźnik wykonywał różne prace, to każdą rodzaj pracy zapisuje się w ksiągędcę do oddzielnej rubryki, ponieważ w zależności od rodzaju pracy obowiązują rozmaite normy, za które zalicza się odpowiednie ilości dniówek.

Wypełniony formularz, zawierający sprawozdanie z każdego

dnia pracy, wywiesza się nazajutrz na widok publiczny dla ewentualnego sprawdzenia.

W końcu miesiąca kierownik brygady przekazuje do buchalterii sprawozdanie, my zaś — buchalterzy — zapisujemy zawarte w nim dane na rachunek każdego kolchoźnika. Dodac tu należy, że obok placu zasadniczych istnieją w kolchozach premie za wykonanie z nadwyżką planu zbiorów oraz hodowli bydła.

Księżeczka pracy, którą posiada każdy kolchoźnik, wykazuje, jaki będzie jego udział w dochodach kolchozu, wysokość tego udziału zależy bowiem od ilości uzyskanych za pracę dniówek obrachunkowych.

Księgowy obowiązany jest skrupulatnie kontrolować cyfry, badać co się z nimi kryje. Gdy sprawdzamy np. dniówki brygady ogrodniczej, zwróciliśmy uwagę na fakt, że maszynista sieci irygacyjnej, Pomicielnikow, wyrabia dziennie 0,75 — 0,96 dniówki, jakkolwiek powinien wyrobić 2,5 dniówki. Pomicielnikow jest sumiennym pracownikiem i nie przypuszczał, aby się wymi-gował od roboty. Poszedłem więc do ogrodu, aby porozmawiać z nim

Historia jednego remontu

W grudniu ubiegłego roku w Pabianickiej Fabryce Papieru stanęła maszyna parowa. Długo zastanawiało się nad przyczyną awarii. Utrzymywano, że przyczyną było to, że maszyna jest stara i zużyta. Jak się okazało, przyczyną uszkodzenia było złe przeprowadzenie remontu kapitalnego. Awaria maszyny parowej spowodowała poważne trudności produkcyjne, zagrażające zakładowi niewykonaniem planu. Kierownictwo zakładu częściowo wybrnęło z impasu, wprowadzając napęd elektryczny.

Od grudnia roku ubiegłego do marca r. trwała wymiana korespondencji w sprawie uszkodzonej maszyny parowej. W wyniku tej długotrwałej korespondencji, w marcu br. przyjechała do Pabianic kilkucybilowa komisja, która nie mogąc dociec przyczyny uszkodzenia poleciła zbadać stan maszyny rzeczoznawcy. Minęło kilka tygodni, zanim rzeczoznawca po zbadaniu betonowego fundamentu stwierdził konieczność jego rozebrania, ponieważ jest on do tego stopnia zużyty, że remont maszyny bez wymiany fundamentu nie pozwoli na jej uruchomienie. Ze stanowiskiem rzeczoznawcy nie zgodzili się pracownicy i kierownictwo Pabianickiej Fabryki Papieru, twierdząc, że na istniejącym fundamencie maszyna pracować może jeszcze kilkanaście lat. Dyrekcja zakładu oraz podstawowa organizacja partyjna zdecydowały się przeprowadzić remont we własnym zakresie.

W marcu r. przystąpiła do remontu maszyny 14-osobowa brygada remontowa, rozebrała maszynę i sprawdziła fundament. Okazało się, że remont maszyny nie wymaga zmiany fundamentu. Po kilkunastu tygodniach pracy, brygada remontowa wyjechała, pozostawiając maszynę nie rozebraną na części. Zaczęła się znów długotrwała wymiana korespondencji, w wyniku której „już“ w lipcu przyjechała do Pabianic druga komisja. Komisja ta po wnikliwej analizie doszła do wniosku, że faktycznie wymiana fundamentu nie jest konieczna. Wystarczyła nieznaczna naprawa i maszyna będzie mogła pracować. Komisja odjechała, minęło kilka tygodni, aż wresz-

cie zdecydowano się... szukać firmy, która podjęłaby się remontu maszyny parowej.

Sprawa oparła się o Ministerstwo Lekkiego Przemysłu. Na skutek interwencji w Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego przeprowadzenia remontu podjęło się Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łodzi. Oznaczono nawet termin rozpoczęcia prac. 1 września miała przyjechać do Pabianic brygada remontowa, której zadaniem było jak najszybsze oddanie maszyny do produkcji. Minął wrzesień, rozpoczęła się październik, a zapowiadzana brygada remontowa dotychczas do Pabianickiej Fabryki Papieru nie dotarła.

Tak przedstawia się sprawa remontu maszyny parowej Pabianickiej Fabryki Papieru. Minęło 11 miesięcy od momentu zatrzymania maszyny, zakłady produkujące papier kosztom zwiększenia godzin nadliczbowych. Postój maszyny parowej w Pabianickiej Fabryce Papieru.

Robotnicy budowlani wybierają społecznych inspektorów pracy

Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego na ogólnym zebraniu wybrali 3 społecznych inspektorów pracy. Zakładowym inspektorem pracy został ob. Władysław Skibiński. Inspektorami oddziałowymi zostali ob. ob. Józef Szmyt i Leon Sobański.

Ponadto wybrano 9-osobową komisję kulturalno-oświatową, której przewodniczącym został tow. Józef Biliński, sekretarką ob. Anna Tymiańska.

Załoga spółdzielni pracy „Odbudowa“ wybrała społecznym inspektorem pracy ob. Stefana Grale. Przewodniczącym komisji kulturalno-oświatowej został tow. Jan Knop, sekretarzem ob. Aleksander Ogrodnik.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 5 października 1930 r.

DEUGI ROSNA

Według sprawozdań skarbu państwa — długi zagraniczne Polski się gają sumy pół miliarda dolarów.

OSKULOGIA, CZYLI NAUKA O POCALUNKACH

„Kurier Łódzki” zamieszcza całostronicową rozprawę o ostatniej książce „wybitnego” uczonego wiedeńskiego Oswalda Bauera, zatytułowanej „Oskulogia, czyli nauka o pocałunkach”.

„Dzieło” to na 800 stronach drobnego druku daje w historyczno-retrospektywnej perspektywie historię pocałunków u wszystkich ludów świata wszystkich czasów. Zawiera również moc cytów z ksiąg najbardziej uczonych.

„ZGON W POZYCJI SIEDZĄCEJ”

Wczoraj przechodnie na polach przy ul. Dąbrowskiej znaleźli siedzącą na kamieniu staruszkę w sych lonej pozycji.

Jak się okazało — staruszka zmarła w chwili, gdy chciała odpocząć w swej wędrowce za chlebem.

CZY WIECIE, ZE...

„Kurier Łódzki” w stałej rubryce pod powyższym tytułem przynosi na stopujące sensacje:

Czy wiecie, że Jeannette Mac Donald ma najmniejszą nogę w Hollywood? że Harold Lloyd nie nosi szkieł w okularach? że w filmie „Białe Cienie” występuje dwóch oryginalnych ludożerców, którzy mają na sumieniu m. in. pewnego pastora anglikańskiego? że Anita Page

odpisuje osobiście na wszystkie listy? że Mistinguette w swym nowym filmie amerykańskim zaprzestuje tuje bywałom kinowym „chrzęst swych sztucznych szczęk?”

STRAJKI W FABRYKACH WŁÓKIENNICZYCH

W szeregu fabryk łódzkich trwa od dłuższego czasu strajki wynikiem na tle niehonorowania przez fabrykantów cennika plac. W dniu wczorajszym znów kilka fabryk u nieruchomości z tego samego powodu.

„PAŃSTWO SIĘ BAWIA” NA RZECZ GŁODUJĄCYCH DZIECI

W bieżącej sali teatralnej przy ul. Narutowicza 18, odbędzie się koncert, z którego część dochodu przeznaczona zostanie na rzecz głodujących dzieci bezrobotnej Łodzi. („Kurier Łódzki”).

PANCERZE I TARCZE OCHRONNE

Gazety donoszą, że policja otrzymała już tarcze ochronne i pancerze. Pancerze składają się z dziesięciu kawałków chromoniklowanej stali, luźno ze sobą połączonych. Pancerz uzupełnia tarcza, wykonana z tego samego metalu. Przy jednoczesnym użyciu pancerza i tarczy — cały przedział ciała zabezpieczony jest od uderzeń kamieniami, względnie od kul rewolwerowych czy pistoletowych. Pancerze będą używane do przeprowadzania rewizji, względnie do rozpędzania tłumów.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
O godz. 19.15 „Bohaterowie dnia powszedniego”.

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)
Dziś, o godz. 19.15 „Wieczór trzech królów” — Szekspira.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21, tel. 150-36)
Codziennie o godz. 19.15 wznowienie sztuki L. Kruczkowskiego „Niemy”. Rolę prof. Sonnenbrucha gra artysta Teatru Nowego, Stanisław Bryliński. Zniżki ważne.

Kasa czynna od 10 do 13 i od 16.

TEATR „PINOKIO”
Po powrocie zespołu z Dolnego Śląska — widowisko otwarte pt. „Pan Tom buduje dom”.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)
Od dnia 5 do 21 października wobec wyjazdu na występy do Wrocławia i Warszawy teatr nieczynny.

TEATR „ARLERIK”
Do dnia 12 października 1930 r., teatr nieczynny z powodu wyjazdu do Jeleniej Góry i okolic na gościnne występy ze sztukami pt. „Złota rybka” i „Wesoła maskarada”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Ostatnie dni! — „Córka pani Angot”. — Zniżki ważne.

TEATR ZIMOWY „OSA” (ul. Traugutta 1, tel. 272-70)
Godz. 19.30 „Ślubny murarski” czyli wodevil warszawski Gozdawy i Stepnia.

KINA

ADRIA dla młodzieży (Stalina 1)
„Urwis Gavroche” dod. „Jedne z wielu”, godz. 16, 18, 20.

BALTYK (Narutowicza 20)
„Wagary”, dod. „W kraju socjalizmu Nr 7-50”, godz. 16, 18, 30, 21 (Dla młodzieży powyżej lat 14)

BAJKA (Franciszkańska 31)
„Śpiewak nieznamy”, dod. „W kraju socjalizmu” Nr 5-50, godz. 18, 20, (Dla młodz. powyżej lat 14)

GDYNIA (Daszyńskiego 2)
„Program Aktualności Kraj. i Zagran. Nr 37”. (Kronika Nr 40-50,

„Pierwszy czyn młodzieży bułgarskiej”, „W północnej Korei”, godz. 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (Legionów 2) — Kino nieczynne z powodu remontu

MUZA (Pabianicka 178) „S-S Orzeł zaginal”, dod. „Przegląd sportowy Nr 3-50”, godz. 18, 20, (Dla młodzieży powyżej lat 12)

POLONIA (Piotrkowska 67) „Praga Roku 1848”, dod. „Grzyby”, godz. 16, 18, 30, 21, (Dla młodzieży powyżej lat 12)

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Sen o miłości”, dod. „Grajkiwie naszych pól i łąk”, godz. 18, 20, (Dla młodzieży niedozwolony)

REKORD (Rzgowska 2) „Jan Rohacz z Dube”, dod. „W lasach pół nocy”, godz. 18, 20, (Dla młodzieży powyżej lat 14)

ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Pan Prokuk i S-ka” (program składany z kolorowych kreskówek czeskich), godz. 18, 20, (Dla dzieci powyżej lat 7)

ROMA (Rzgowska 84) „Dwie brygady”, dod. „Korea”, godz. 18, 20, (Dla dzieci powyżej lat 7)

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Niebo czy piekło”, dod. „Mazurki Cho pina”, godz. 18, 20, (Dla młodzieży niedozwolony)

SWIT (Bałucki Rynek 2) „Zakłeta narzeczona”, dod. „Zorza Polarna”, godz. 18, 20, (Dla dzieci powyżej lat 7)

TATRY (Sienkiewicza 40) „W lokalu zimowym”, „Maaret”, dod. „Budujemy rudowęglowce”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, (Dla młodzieży powyżej lat 14)

TECZA (Piotrkowska 108) Nieczynne.

WISLA (Daszyńskiego 1) „Orzeł Kaukazu” II seria, dod. „W piaskach starożytnego Chozezmu”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, (Dla młodzieży powyżej lat 12)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Wagary”, dod. „Wielki budowniczy Matwiej Kozakow”, godz. 15.30, 18, 20.30, (Dla młodzieży powyżej lat 14)

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) „Orzeł Kaukazu” I seria, dod. „Granica pokoju”, godz. 16, (Dla młodzieży powyżej lat 12)

ZACHĘTA (Zgierska 26) „Lichwiarz Gubseck”, dod. „Wyścig Pokoju”, godz. 18, 20, (Dla r-łodzięzy powyżej lat 12)

18.30, 20.30.

Ze sportu

Młodzież akademicka robotniczej Łodzi bierze udział w umasowieniu sportu i kultury fizycznej

Niedawno odbyło się w Łodzi rozszerzone Plenum Zarządu Środowiskowego Akademickiego Zrzeszenia Sportowego z udziałem przedstawicieli Zarządów Uczelnianych oraz poszczególnych sekcji.

Przewodniczący Zarządu Środowiskowego, Murzynowski, wygłosił obszerny referat, w którym omówił prace prowadzone podczas ferii letnich, a mianowicie akcję umasowienia kultury fizycznej na obozach ogólnoakademickich. Jako przykład może posłużyć oboz w Świętąjnie, gdzie praca była bardzo dobrze zorganizowana, a młodzież masowo brała udział w treningach gimnastycznych oraz próbach na odznaki SPO.

Po wakacjach AZS łódzki przystępuje do pracy z powiększoną kadrami przewodników Wychowania Fizycznego, gdyż sam tylko oboz w Złocieniu ukończyło 11 akademików łódzkich.

Brak kadr trenerów rekrutujących się spośród młodzieży studenckiej był jedną z głównych bolączek w pracy Zarządu Środowiskowego w roku ubiegłym.

W planie pracy na rok bieżący duży nacisk położony jest na stworzenie racjonalnej opieki trenerów nad młodzieżą, jaka przybyła ze szkolnych kół sportowych, aby ta młodzież robotnicza i chłopska zasilająca AZS miała możliwość kształcenia swych uzdolnień sportowych. Będzie tu duże pole do popisu dla zawodników sekcji wyczynowych, którzy powinni podzielić się swymi umiejętnościami i doświadczeniem z młodszymi kolegami, oraz dowieść zrozumięcia łączności sportu wyczynowego ze sportem masowym.

Rozpoczynający się rok akademicki powinien przynieść dwukrotny wzrost liczby czynnych członków Zrzeszenia.

Dotychczas niezadowolony i niepokojący był fakt zupełnej beczynności, zupełnego braku zainteresowania członków pracami Zrzeszenia. Ten stan rzeczy należy zmienić i dołożyć wszelkich starań, aby członkowie rozpoczęli życie życiowe AZS-u, aby zaczęli pracę w AZS-ie z całkowitą świadomością zadań popularyzacji sportu na terenie akademickim.

Ta akcja będzie prowadzona przez stałe podnoszenie poziomu ideologicznego sportowców, przez systematyczne szkolenie kadr instruktor

skich, poprzez pracę świetlicową, wieczornice o tematyce sportowej. Winny być także w ramach akcji in formacyjnej stworzone zespoły korespondentów sportowych współpracujących z prasą, zwłaszcza młodzie go AZS-u!

Szerog wypowiedzi dyskusantów dotyczyło żywnościowych spraw organi zacyjnych i niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia pracy AZS-u na szczeblu uczelnianym i Środowiskowym.

Na zakończenie obrad zebrani dla uczczenia zbliżającego się I-go Krajowego Kongresu Delegatów AZS-u w Warszawie (w październiku br.) — podjęli zobowiązanie zdobyćia jeszcze w bieżącym roku Odznaki SPO.

Dużą i poważną pozycję w tegorocznej pracy Zarządu Środowiskowego AZS stanowią imprezy i akcje masowe.

Pierwszą taką imprezą będą marsze jesienne. W połowie października młodzież akademicka weźmie udział w gremialnym biegu, a w listopadzie startować będzie w studenckich biegach na przełaj organizowanych z okazji Tygodnia Studenta.

Bogata i ożywna dyskusja jaka wywiązała się na Plenum po referata

przed ATK (CSR), CDNU (Bułgaria) i CWKS (Polska).

Dziś grają w Pilźnie CWKS z Honvedem, w Ostrawie zaś ATK z CDNU.

Dziś gra

CWKS (Polska) z Honvedem (Węgry)

Po pierwszym dniu turnieju piłkarskiego, zorganizowanego w Czechosłowacji z okazji święta armii CSR, prowadzi Honved (Węgry)

przez ATK (CSR), CDNU (Bułgaria) i CWKS (Polska).

Czy znasz już normy na odznakę SPO? w zbliżających się, Marszach Jesiennych

Szybkimi krokami zbliża się już zakończenie sezonu sportów letnich, a wraz z nim zakończenie sezonu lekkoatletycznego. Jedną z masowych i to największych imprez masowych związanych z tą dyscypliną sportu będą zbliżające się Marsze Jesienne, które w dniu 15 października odbędą się w całej Polsce.

Jak już donosiliśmy, celem podniesienia atrakcyjności tej imprezy oraz wzmocnienia zainteresowania, w tegorocznych Marszach Jesiennych, wprowadzone zostanie współzawodnictwo zarówno indywidualne jak i zespołowe (dla grup powyżej 14 lat). Oprócz tego Marsze Jesienne będą wielką okazją do zdobycia odznaki SPO dla takich wszystkich, którzy do tej pory tej odznaki nie zdobyli.

NORMY DLA KOBIEC

Normy na odznakę są inne dla kobiet i inne dla mężczyzn. Zacznijmy od kobiet.

Aby zdobyć normę odznaki SPO w marszu na 2.500 mtr., w którym startować będą dziewczęta w wieku 11—12 lat trzeba będzie osiągnąć czas — 28 minut, w grupie zaś od 13 do 14 lat — 25 minut. W marszu na 3.000 mtr., w którym startować będą dziewczęta w wieku 15—16 lat, wymagany czas wynosić będzie — 26 minut, a w marszu na 5.000 mtr. dla niewiast od 17 do 18 lat — 44 minuty, od 19 do 25 lat — 40 minut, od 26 do 32 lat — 44 minuty i od 33 lat wzwyż — 50 minut.

NORMY DLA MĘCZYZYN

A teraz zapoznajmy się z normami dla mężczyzn. W marszu na 2.500 mtr. dla chłopców w wieku od 11 do 12 i od 12 do 13 lat, czas wymagany na zdobycie odznaki SPO wynosi 26 minut dla grupy pierwszej i 23 minuty dla grupy drugiej. W marszu na 5.000 mtr. dla chłopców w wieku 15—16 lat wymagany czas wynosi — 42 minuty; w marszu zaś na 8.000 mtr. dostępnym dla młodzieży w wieku od 17 do 18 lat — 1 godzina i 5 minut. Dorosłych, powyżej 18 lat, obowiązującej będzie marsz na dystansie 10.000 mtr. Normy na odznakę wyglądają tu następująco: Dla grup od 19 do 29 lat wymagany czas wynosi 1 godzinę 20 minut, dla grup od 30 do 39 lat — 1 godzinę 30 minut i wreszcie dla grup od 40 lat wzwyż — 1 godzinę 50 minut.

Skład Łodzi

na mecz z Gdańskiem

Na międzyokręgowy zawody piłkarskie o puchar Polski Łódź — Gdańsk, które w najbliższą niedzielę rozegrane zostaną w Łodzi, kapitan ŁOZPN — Krysiak ustalił następujący skład reprezentacji Łodzi: Szczerzyński (Komar), Włodarczyk, Pietrzak, Wapiennik, Urban, Sołtyśzewski, Hogendorf, Baran, Szymborski, Pawlikowski, Patkolo. Jako rezerwowi powołani zostali: Kopaniewski, Stusio, Różycki, Janeczek, Piłka.

Na odbudowę Warszawy

W dniu 8.X. br. o godz. 10 przed południem na boisku „Zryw” mieszczącym się w Parku Ludowym odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy Centr. Szkołą Zw. Zaw. a ORZZ. Dochód z imprezy przeznaczyony na odbudowę Warszawy. Bilety wcześniej nabywać można w ORZZ, w cenie 50 i 100 zł., w dniu zawodów w kasie przy wejściu na boisko.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redagują: **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 216-23
Sekretarz odpowiedzialny 210-03
Dział partyjny 216-19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek szkolnych 216-42
Dział mutacji 223-23
Dział miejski i sportowy 254-21
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21

Redakcja nocna wewn. 9 173-31

Kolportaż
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 323-22
Administracja 330-42
Dział ogłoszeń Łódź, Piotrkowska 164a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca BSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. BSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-02.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-5833.

LICZBY PLANU * 6 * LETNIEGO

TREŚĆ ZADANIA Nr 3

Produkcja cukru wynosiła w 1949 roku 745,300 tys. ton, a w Planie 6-letnim urosnie o 47,59 proc. Prędkość ładowności wagonu kolejowego wynosi 15 ton. Obliczyć, o ile więcej wagonów kolejowych będzie potrzeba do przewiezienia cukru w roku 1955 aniżeli w roku 1949?



W ciągu 10 dni będziemy zamieszczać rysunki wraz z zadaniami, dotyczącymi niektórych zamierzeń Planu Sześcioletniego. Zadaniem uczestników konkursu jest udzielenie odpowiedzi na pytania, postawione w zadaniach.

Odpowiedzi te należy wypisywać na kolejno zamieszczanych kuponach konkursowych, które trzeba przesyłać w terminie do dnia 20 października rb. do redakcji „Głosu” — Łódź, Piotrkowska 86.

Wśród uczestników konkursu, którzy trafnie odpowiedzą na wszystkie pytania, rozlosowane zostaną cenne nagrody, wśród których znajdzie się aparat fotograficzny, teczka skórzana i wiele wartościowych książek.

KUPON KONKURSOVY Nr 3

Imię i nazwisko

Zawód i miejsce pracy

Dokładny adres

Rozwiązanie

Poznajemy sportowców ZSRR



Do licznych rekordów świata ustanowionych przez sportowców radzieckich doszedł w tym roku między innymi rekord w chodzie na 5 mil (8.054 m). Rekord ten został ustanowiony przez zasłużonego mistrza sportu ZSRR Popkova, którego widzimy na zdjęciu.

Dziś obraduje kadra reprezentacyjna pływaków łódzkich

Dziś o godzinie 19 w lokalu ŁOZP przy ul. Piotrkowskiej 125 odbędzie się zebranie kadry reprezentacyjnej łódzkich pływaków, która została ustalona w dniu 1 października br.

Do kadry weszli: Proniewicz Halina, Kowalska Teresa, Sobczak Barbara, Ciemińska Teresa, Maślakiewicz Romana, Woźniak Honorata, Kamińska Halina, Wyszogrodzka Mirosława, Malinowska Emilia, Chałówna Janina, Dobrowolski Mieczysław, Jera Anatol, Gorzkowski Jerzy, Jaworski Bogdan, Boniecki Jerzy, Nikodemski Lech, Janas Grzegorz, Sierocki Bogusław, Cwierciakiewicz Bogusław, Plawik Zygmunt, Zieliński Ryszard, Palioccha Mirosław, Platsek Bogusław, Jarniewicz Lech, Stanowski Zenon, Skupieński Wojciech, Sodomski Ireneusz, Lewandowski Mirosław, Jarniewicz Ryszard, Wyszogrodzki Bogusław, Szperling Zygmunt, Pytel Jerzy.

Moskiewski „Spartak” wyjechał do Norwegii

MOSKWA. Na zaproszenie organizacji sportowych Norwegii wyjechała we wtorek samolotem z Moskwy do Oslo drużyna piłkarska Spartak. Drużyna moskiewska, zajmująca obecnie czwarte miejsce w tabeli mistrzostw piłkarskich ZSRR, rozegra w czasie swego pobytu w Norwegii kilka spotkań. Pierwszy występ piłkarzy radzieckich będzie miał miejsce w Oslo, gdzie spotkają się z drużyną Hagene.

Uśmiechnij się

Jedna z anten radiowych „Głosu Ameryki” pękła na skutek nie wyjaśnionej eksplozji.



Eksplozja „bomby kłamstw”

Sędzia amerykański do oskarżenia: — Co, oskarżony był w SS? I oskarżony zajmuje się zwykłą kradzieżą, zamiast wstąpić do lotnictwa Mac Arthura?